

## UCHWAŁA

Dnia 4 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)  
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)  
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Tomasza R.  
przeciwko Augustynowi B. i Wandzie H.-B.  
o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 4 września 2009 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T.  
postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt VI Gz 5/09,

"Czy sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikom  
spółki jawnej na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c. po wykreśleniu spółki  
z rejestru?"

podjął uchwałę:

**Wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców nie  
wylacza nadania na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c. tytułowi  
egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli  
wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu  
odpowiedzialność za zobowiązania wymienione w tytule  
egzekucyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 12 stycznia 2009 r. oddalił wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko „El-Okno” spółce jawnej Producent Stolarki Budowlanej Augustyn B., Wanda H.- B. w E. klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom tej spółki Augustynowi B. i Wandzie H.- B. albowiem spółka jawna przeciwko, której tytuł był wydany została wykreślona z rejestru. Zdaniem Sądu Rejonowego nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c. jest możliwe tylko przeciwko wspólnikom, którzy mają ten status w chwili nadania klauzuli.

Rozpoznając zażalenie, jakie na to postanowienie złożył wierzyciel, Sąd Okręgowy w T. na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu sformułowane wyżej zagadnienie prawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brzmienie art. 778<sup>1</sup> k.p.c. rzeczywiście przemawia za tym, że klauzula wykonalności nie może być wydana przeciwko byłym wspólnikom handlowej spółki osobowej, co obejmuje również sytuację, w której w chwili orzekania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności przedmiotowa spółka nie istnieje. Jednocześnie w ocenie tego sądu można bronić odmiennego poglądu opartego na rozwiązaniach materialnoprawnej odpowiedzialności wspólników. Wszyscy wspólnicy odpowiadają za zobowiązania spółki powstałe, gdy byli wspólnikami jak i za zobowiązania powstałe przed ich przystąpieniem do spółki (22 § 2 k.s.h. w związku z art. 31 k.s.h.). Odpowiedzialność ta trwa po ustąpieniu wspólnika ze spółki i istnieje po wykreśleniu spółki z rejestru. Z tej przyczyny klauzula wykonalności na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c. odnosi się zarówno do obecnych, jak i byłych wspólników, jeśli tylko zobowiązanie spółki powstało przed wyłączeniem lub wystąpieniem wspólnika. Odmienna wykładnia uzależniałaby od zachowania wspólnika możliwość uzyskania na tej postawie klauzuli wykonalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Problematyka prowadzenia egzekucji przeciwko wspólnikom osobowej spółki handlowej na podstawie tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko handlowej spółce osobowej sięga swą genezą okresu obowiązywania w Polsce regulacji obcych państw zaborczych. Do tych zagadnień nie odniósł się kodeks handlowy (rozporządzenie Prezydenta RP z 27 czerwca 1934 r. Dz. U. Nr 57, poz. 502 ze zm.). Dopiero na mocy dekretu z 21 listopada 1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego (Dz. U. Nr 89, poz. 609) wprowadzono do dawnego kodeksu postępowania cywilnego (d.k.p.c.) art. 534 § 4, który stanowił, że: „na podstawie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce jawnej lub komandytowej sąd nada klauzulę wykonalności przeciwko każdemu wspólnikowi odpowiadającemu osobiście bez ograniczenia za zobowiązania spółki”. Jednak i ten przepis nie rozstrzygnął teoretycznych sporów, które koncentrowały się na możliwości nadania klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi, który wystąpił ze spółki lub został z niej wyłączony albo po wykreśleniu spółki z rejestru handlowego. W literaturze dominowało stanowisko dopuszczające nadanie w opisanych sytuacjach klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej.

W uchwalonej dnia 17 listopada 1964 r. ustawie Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) nie było początkowo odpowiednika art. 534 § 4 d. k.p.c. W tym stanie prawnym Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1966 r. (sygn. akt I CZ 27/66, OSNC 1967/2/23) uznał za dopuszczalne nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko jej wspólnikowi. Przyjął bowiem, że regulacje dotyczące odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej zawarte w art. 85 § 1 i art. 86 § 1 kodeksu handlowego wskazywały, że proces spółki jest „jednocześnie i automatycznie” procesem jej wspólników.

Artykuł 778<sup>1</sup> k.p.c. został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego z dniem 1 stycznia 2001 r. na podstawie art. 597 pkt 2 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.). W związku z jego treścią - prawidłowo zmodyfikowaną ustawą zmieniającą z dnia 2 lipca 2004 r. (Dz. U. Nr 172, poz. 1804) i przez to jednocześnie bardziej zbliżoną do

brzmienia art. 534 § 4 d. k.p.c. - w literaturze zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska. Według jednego z nich, nadanie klauzuli wykonalności jest możliwe tylko przeciwko osobie, która jest współnikiem w chwili rozstrzygnięcia o nadaniu klauzuli. Wskazuje na to wyjątkowy charakter wymienionej normy procesowej i związany z nim zakaz dokonywania wykładni rozszerzającej (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie sygn. akt III CZP 126/08, Mon. Prawn. 2009/12/664).

Zgodnie z odmiennym zapatrywaniem, pojęcie „wspólnik” jest użyte w art. 778<sup>1</sup> k.p.c. w znaczeniu konkretnym t.j. odnoszącym się do osoby ponoszącej odpowiedzialność za konkretne zobowiązania spółki powstałe w chwili, gdy była ona jej współnikiem lub przed jej przystąpieniem do spółki.

Sąd Najwyższy opowiada się za pozytywną odpowiedzią na pytanie postawione przez Sąd Okręgowy w T.

Brzmienie art. 778<sup>1</sup> k.p.c., które stawia się na pierwszym miejscu w porządku preferencji metod wykładni, mogłoby wskazywać, że skoro przepis ten używa pojęcia „wspólnik”, to nie obejmuje swym zakresem byłego współnika. Z tym wnioskiem korespondowałoby założenie, że art. 778<sup>1</sup> k.p.c. jako norma o charakterze wyjątkowym, pozwalająca na nadanie klauzuli wykonalności przeciwko innemu podmiotowi niż wskazany w treści tytułu egzekucyjnego, nie powinna być wykładana rozszerzająco. Do podobnych argumentów odwołał się Sąd Najwyższy w wymienionej uchwale z dnia 18 grudnia 2008 r. przy ocenie zdolności upadłościowej współnika spółki jawnej przyjmując, że wspólnik traci tę zdolność w razie wystąpienia ze spółki.

Zdaniem Sądu Najwyższego, właściwe jest inne stanowisko, zakładające, że art. 778<sup>1</sup> k.p.c. umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności także przeciwko jej byłemu współnikowi w sytuacji, w której wystąpił on ze spółki albo spółka została wykreślona z rejestru, pod warunkiem, że tytuł ten obejmowałby zobowiązanie spółki, za które ten wspólnik ponosiłby odpowiedzialność, czyli zobowiązanie powstałe w czasie uczestnictwa tego współnika w spółce albo przed jego przystąpieniem do spółki (por. 10 § 3, 32 k.s.h.). Za takim ujęciem przemawia przyjęcie rozumienia pojęcia „wspólnik” użytego w art. 778<sup>1</sup> k.p.c. w znaczeniu

konkretnym, t.j. odnoszącym się do osoby ponoszącej odpowiedzialność za konkretne zobowiązania spółki. Podobnie interpretuje się pojęcie „członek zarządu” użyte w art. 299 § 1 k.s.h. dla określenia kręgu podmiotów ponoszących odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20). Według zgodnej oceny doktryny i orzecznictwa, odpowiedzialność tę ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna i bez znaczenia jest, czy osoby te sprawują tę funkcję w chwili, kiedy wierzyciel występuje do sądu z roszczeniem na podstawie art. 299 k.s.h. Pojęcie „wspólnik” w postępowaniu klauzulowym użyte w art. 778<sup>1</sup> k.p.c. może być rozumiane podobnie i podlega ocenie nie w chwili występowania przez wierzyciela z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, ale w chwili istotnej z punktu widzenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W odniesieniu do wspólnika spółki jawnej, do nadania klauzuli wykonalności wystarczy stwierdzenie, iż osoba, przeciwko której ma być nadana klauzula wykonalności była wspólnikiem w chwili powstania zobowiązania spółki lub później przystąpiła do spółki. Przykładem takiego rozumienia pojęcia „wspólnik” w różnych konfiguracjach czasowych jest art. 10 § 3 k.s.h., który regulując odpowiedzialność za zobowiązania spółki osobowej w przypadku przeniesienia „udziału spółkowego”, wymienia jednocześnie wspólnika występującego ze spółki oraz wspólnika przystępującego do spółki, pomimo iż w zwykłym trybie zbywca „udziału spółkowego” przestaje być wspólnikiem a nabywca wstępuje w jego miejsce (por. też art. 65 § 5 k.s.h.).

W ten sposób pojęcie „wspólnik” spółki jawnej będzie rozumiane jednolicie w kontekście ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki także w normie procesowej zawartej w art. 778<sup>1</sup> k.p.c., która stanowi dopełnienie regulacji tej kwestii w kodeksie spółek handlowych. Wprawdzie chodzi o wykładnię zawartą w różnych aktach prawnych, należy jednak pamiętać, że art. 778<sup>1</sup> k.p.c. w swym pierwotnym brzmieniu został wprowadzony na mocy art. 597 k.s.h. a więc tego samego aktu prawnego, w którym zawarte są art. 22 § 2, 31, 32 k.s.h.

Jak wskazano, odpowiedzialność za zobowiązania spółki jawnej i to bez ograniczenia całym swoim majątkiem ponoszą także wspólnicy, którzy wystąpili ze

spółki. Poza bezpośrednim unormowaniem tej kwestii w art. 10 § 3 k.s.h. w przypadku zbycia „udziału spółkowego” kontynuację odpowiedzialności występującego wspólnika wyprowadza się między innymi z treści art. 22 § 2 i 31 k.s.h. (por. wymienioną uchwałę Sądu Najwyższy z dnia 18 grudnia 2008 r.). Nie budzi także istotnych sporów w doktrynie i orzecznictwie kwestia utrzymania odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej pomimo jej wykreślenia z rejestru przedsiębiorców. Różne są tylko argumenty, które przytacza się dla usprawiedliwienia tej tezy. Uznaje się, że na podstawie art. 22 § 2 k.s.h., podobnie jak według przepisów kodeksu handlowego, każdy wspólnik za zobowiązania spółki jawnej odpowiada bezterminowo bez ograniczenia, osobiście i solidarnie z pozostałymi wspólnikami aż do chwili zaspokojenia wierzycieli spółki i odpowiedzialność ta istnieje także wówczas, gdy dłużnik główny (spółka) uległ likwidacji. Nie wyłącza jej subsydiarny i gwarancyjny charakter odpowiedzialności wspólników spółki jawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjny w Warszawie z dnia 3 lutego 2005 r. sygn. akt I ACa 439/04, Mon. Prawn. 2009/123/70 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 grudnia 2008 r. I ACa 726/08 nie publ.). W literaturze podkreśla się, że ta koncepcja nie przełamuje akcesoryjności zobowiązań wspólników i nie ma podstaw do przyjęcia, że wraz z rozwiązaniem spółki dochodzi do zmiany natury prawnej odpowiedzialności za jej zobowiązania albowiem nie zachodzą żadne zmiany w treści stosunków łączących wierzyciela ze spółką oraz jej wspólnikami. Utrata bytu prawnego przez jednego ze współdłużników solidarnych nie ma wpływu na odpowiedzialność pozostałych, co najwyżej, zmniejsza się liczba podmiotów odpowiedzialnych.

Według innej, aprobowanej w doktrynie koncepcji, do czasu rozliczenia się spółki z innymi uczestnikami obrotu wspólnicy spółki jawnej powinni być uznani za następców prawnych spółki w zakresie praw i obowiązków tej spółki. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lipca 2009 r. (sygn. akt II CSK 134/09, nie publ.), kontynuując interpretację art. 67 § 1 k.s.h. przyjętą w wyroku z dnia 28 października 2005 r. (sygn. akt II CK 275/05, OSCNC 2006/11/126), zgodnie z którą w razie, gdy wspólnicy przewidując inny sposób zakończenia działalności spółki niż przez jej likwidację nie wskażą sposobu

zaspokojenia długów spółki, także innych sukcesorów spółki, powinni być uznani za następców prawnych spółki jawnej w zakresie jej zobowiązań aż do czasu rozliczenia się z wierzycielami spółki. Sąd Najwyższy uznał, że w razie ustania bytu prawnego spółki jawnej proces może toczyć się dalej z udziałem jej wspólników, a to, przy obecnej wyraźnej odrębności podmiotowej spółki jawnej i jej wspólników, musi być zapewnione w drodze odpowiedniej wykładni art. 67 § 1 k.s.h.

W piśmiennictwie podnosi się, że następstwo prawne wspólników spółki jawnej i samej spółki jest trudne do przyjęcia ze względu na odrębną - wobec odpowiedzialności spółki - subsydiarną odpowiedzialność jej wspólników (art. 31 k.s.h.). Dodać jednocześnie należy, że przepisy dotyczące cywilnoprawnej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej w relacjach pomiędzy spółką i wspólnikami a osobami trzecimi mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Stosunki zewnętrzne z udziałem spółki, w tym także odpowiedzialność za jej zobowiązania - jako przepisy, które mają chronić osoby trzecie - nie mogą być uchylane lub zmieniane przez wspólników ze skutkiem wobec tych osób. Wynika to z art. 34 k.s.h. obejmującego swym zakresem art. 31 k.s.h. Wprawdzie ogólna norma zawarta w art. 22 § 2 k.s.h. znajduje się poza Rozdziałem 2. „Stosunek do osób trzecich”, to jednak pozostaje w silnym związku z postanowieniami o subsydiarnej odpowiedzialności. Na gruncie kodeksu handlowego kwestia ta była jednoznacznie uregulowana w art. 85, który wymieniał art. 88 – odpowiednik obecnego art. 34 kodeksu spółek handlowych. Obecne usytuowanie normy zawartej w art. 22 § 2 k.s.h., określającej odpowiedzialność cywilnoprawną miało – w uzasadnieniu projektu tej ustawy - jedynie na celu podkreślenie istotnej cechy spółki jawnej, jaką jest osobista, nieograniczona oraz solidarna pomiędzy wspólnikami oraz ze spółką ale subsydiarna w zakresie egzekucji odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki. Z tych względów wspólnicy nie mogą w żaden sposób, ze skutkiem wobec osób trzecich, swej odpowiedzialności wyłączyć, czy też zmienić a jedynym wykładnikiem tej odpowiedzialności jest spełnienie normatywnych przesłanek. Według nich, wspólnicy spółki jawnej ponoszą odpowiedzialność za wszystkie zobowiązania tej spółki, zarówno za te, które powstały po ich przystąpieniu do spółki, jak i za te, które powstały wcześniej

(art. 22 § 2 i 32 k.s.h.). Reguła ta pozwala stwierdzić bez żadnych wątpliwości, że osoby będące wspólnikami spółki jawnej przed jej wykreśleniem z rejestru przedsiębiorców odpowiadają za wszystkie wcześniejsze zobowiązania spółki.

Dlatego nie można przyjąć, że art. 67 k.s.h. zawiera skuteczne wobec osób trzecich upoważnienie do wskazania sukcesora lub sukcesorów spółki a tylko brak odpowiedniej uchwały wspólników uprawnia do uznania wszystkich wspólników za następców prawnych spółki. Podzielenie poglądu, iż wspólnicy mogą swobodnie modyfikować swą odpowiedzialność wobec wierzycieli spółki zwłaszcza wtedy, kiedy zaszły okoliczności prowadzące do rozwiązania spółki a wspólnicy rezygnując z przeprowadzenia likwidacji spółki postanowili w inny sposób zakończyć jej działalność, pozbawiłoby wierzycieli spółki jakiegokolwiek ochrony.

*Ratione legis* unormowania art. 778<sup>1</sup> k.p.c. było wzmocnienie ochrony wierzycieli w przypadkach niewypłacalności osobowych spółek handlowych. Gdyby sprowadzić jego zastosowanie jedynie do sytuacji, w której dana osoba jest wspólnikiem spółki jawnej w chwili nadawania klauzuli wykonalności, wtedy znaczenie i funkcja tego przepisu zastałyby znacznie ograniczone. Poza tym nie ma żadnych powodów, aby w różny sposób traktować osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki jawnej w zależności od tego, czy są to „aktualni”, czy też „byli” jej wspólnicy.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie, jak w uchwale.

/tp/